
Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1986 r. VI KZP 6

Palestra 32/1-2(361-362), 144-147

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„przepisu art. 54 § 1 k.k. nie stosuje się do przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności i obli-gatoryjną karą grzywny”. Było to oczywiście stanowisko błędne.

Natomiast w pełni pozostaje w mocy stanowisko SN zaprezentowane w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 19 lutego 1976 r.,¹⁰ że „przepis art. 54 k.k. nie ma (...) zastosowania do występ-ków zagrożonych karami pozbawienia wolności i grzywny. Wynika to z treści tego przepisu, a

praktycznie odnosić się to może do niektórych nielicznych przepisów zawartych w ustawach dodatkowych”. Wprawdzie te nieliczne prze-pisy od lutego 1976 r. stały się obecnie „bardziej liczne”, ale nie zmienia to zakresu zastosowalności przepisu według zagrożeń.

VII. Konkluzja: głosowana uchwała z zastrzeżeniami, o których była mowa, może być uznana za zasadną. Uzasadnienie zaś jako całość — nie.

Leszek Sługocki

¹⁰ Uchwała SN z dnia 19.II.1976 r. VI KZP 29/75, OSNKW 1976, nr 3, poz. 38.

4.

GŁOSA

do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1986 r. VI KZP 6/86 *

Głosowana uchwała ma brzmienie następujące:

Zaliczenie w myśl art. 482 k.p.k.

I. Podjęcie głosowanej uchwały nastąpiło na tle niezwykle rzadko mogącej powstać sytuacji prawnej (proceduralnie). Otóż w omawianej sprawie B.D. skazany został z art. 1 ust. 1 oraz art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 25.IX.1981 r. o zwalczaniu spekulacji¹ na łączną karę 1 roku ograniczenia wolności.

Nie wiadomo, gdyż nie wynika to z uzasadnienia głosowanej uchwały, czy uprawomocnił się wyrok SR, czy też orzekał w tej sprawie SW na skutek rewizji (też nie wiadomo, czyje). Nie wiadomo rów-

na **poczet kary grzywny kary ograniczenia wolności, odbytej za ten sam czyn, następuje według zasad określonych w art. 84 § 2 k.k.**

nież, w jakiej dacie wydany został w sprawie wyrok. Można jedynie przypuszczać, że wyrok został wydany w 1984 r., najpóźniej do połowy tegoż roku. Nie wiadomo ponadto, która z form kary ograniczenia wolności została orzeczona.

Skazany odbył połowę orzeczonej kary ograniczenia wolności w okresie od sierpnia do grudnia 1984 r. Tak napisano w uzasadnieniu głosowanej uchwały. Jednakże w rzeczywistości musiało być inaczej, skoro postanowieniem z dnia 25.II.1985 r. SR zwolnił skazanego od od-

* Opublikowana w OSNKW z 1986 r. nr 11—12, poz. 84.

¹ Tekst jednolity: Dz.U. z 1982 r. Nr 36, poz. 243.

bycia pozostałej wspomnianej kary, uznając ją za wykonaną. SR mógł działać na podstawie art. 88 k.k., który przewiduje zwolnienie od reszty kary ograniczenia wolności po odbyciu przynajmniej połowy orzeczonej kary, a więc po odbyciu co najmniej 6 miesięcy, gdyż B.D. skazany został na karę 1 roku omawianej kary.

Skoro więc skazany rozpoczął odbywanie kary w sierpniu, to 6 miesięcy upłynęło w lutym 1985 r., a po ich upływie SR zwolnił skazanego od odbycia reszty kary. Data tego zwolnienia (25.II.) pozwala przyjąć, że 6 miesięcy upłynęło na początku lutego (a nie w grudniu poprzedniego roku).

To, o czym napisano wyżej, odnosi się do czynności SR jako sądu wykonawczego. Jednakże Minister Sprawiedliwości wniósł tymczasem na niekorzyść skazanego rewizję nadzwyczajną i SN, uwzględniając tę rewizję, orzekł łączną karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat i grzywnę w kwocie 100 tysięcy złotych. Rewizja nadzwyczajna musiała być wniesiona w 1984 r., skoro została uwzględniona (arg. z art. 463 § 2 k.p.k.). Jednakże nie wiadomo, w jakiej dacie zapadł wyrok SN.

Sąd Rejonowy, wykonując wyrok Sądu Najwyższego, odmówił skazanemu zaliczenia na poczet grzywny uprzednio wykonanej kary ograniczenia wolności. Skazany

wniósł na postanowienie o odmowie zaliczenia zażalenie. Rozpoznając to zażalenie (art. 25 k.k.w.), SR przedstawił Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 13 pkt 5 ustawy z dnia 20.IX.1984 r. o Sądzie Najwyższym² zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sformułowane, jak następuje:

„Czy pierwotnie orzeczonej i wykonanej karze ograniczenia wolności podlega z mocy prawa zaliczeniu na poczet następnie orzeczonej w tej samej sprawie i podlegającej wykonaniu kary grzywny, a w razie pozytywnego rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego — jakie zasady należy stosować przy zaliczeniu kary ograniczenia wolności na poczet kary grzywny?”³

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, na podstawie art. 19 ust. 3 ustawy o Sądzie Najwyższym, przekazał do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu powyższe zagadnienie prawne. Następnie SN w składzie siedmiu sędziów uchwalił udzielenie odpowiedzi, jaka została podana wyżej w głosowanej uchwale.

II. Powyższe, dość szczegółowe przedstawienie sytuacji proceduralnej było niezbędne dlatego, że treść uchwały bez tego wyjaśnienia mogłaby po prostu wprowadzać w błąd.

Uchwała powołuje się na dwa przepisy: proceduralny (art. 482 k.p.k.) i prawnomaterialny (art. 84 § 2 k.k.), choć żaden z nich w

² Dz.U. Nr 45, poz. 241.

³ Głosowana uchwała została również opublikowana wraz z uzasadnieniem w „Orzecznictwie Sądu Najwyższego” wydanym przez Prokuraturę Generalną (nr 11 z 1986 r., poz. 155). Zarówno treść przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego jak i uzasadnienia w obu publikacjach wykazują pewne różnice, choć nie ma to zasadniczego znaczenia.

związku z sytuacją proceduralną sprawy, na tle której powstała głosowana uchwała, nie wchodził w grę. Art. 482 k.p.k. mieści się w Rozdziale 48 zatytułowanym: Wznowienie postępowania (którego w sprawie nie było), dotyczącym zaliczenia — w razie ponownego skazania — kary już wykonanej na poczet nowo orzeczonej kary. Natomiast art. 84 § 2 k.k. dotyczy określenia zastępczej kary grzywny, gdy skazany uchyla się od wykonania kary ograniczenia wolności (w wyjątkowych wypadkach określenia zastępczej kary pozbawienia wolności).

Dlaczego jednak SN skonstruował taką treść uchwały na tle przedstawionej sytuacji proceduralnej?

III. Otóż SN słusznie zauważył, że przepisy kodeksu postępowania karnego w Rozdziale 47 zatytułowanym: Rewizja nadzwyczajna nie zawierają uregulowania, które określałoby zasady zaliczenia na poczet nowo orzeczonej kary za ten sam czyn kary uprzednio już odbytej. Ponieważ Rozdział 47 mieścił się w Dziale XI zatytułowanym: Postępowanie sądowe po uprawnieniu się do orzeczenia, przeto SN, stosując wykładnię systemową, doszedł do wniosku, że do sprawy ma zastosowanie art. 482 § 1 k.p.k. mieszczący się w Rozdziale 48 (zatytułowanym jak wyżej), znajdującym się również w Dziale XI. To zastosowanie art. 482 § 1 k.p.k. ma następować według SN jako wynik analogii działającej na korzyść skazanego.

Ale i poszukiwanie takiego rozwiązania (wykładnia systemowa, analogia) nie daje rozwiązania pozytywnego. Stwierdza tylko, że karę już wykonaną zalicza się na poczet nowo orzeczonej kary. Dlatego SN idzie dalej i poszukując rozwiązania prowadzącego do zaliczenia odbytej kary ograniczenia wolności na poczet kary grzywny, przyjmuje, że nie ma racjonalnych przesłanek, które by wyłączały zastosowanie do sprawy art. 84 § 2 k.k. Wprawdzie przepis ten przewiduje sytuację odwrotną niż ta, jaką zaszła w omawianej sprawie, gdyż dotyczy zastępczej kary grzywny za karę ograniczenia wolności, od wykonania której uchyla się skazany, ale innego uregulowania w naszym prawie karnym nie ma.

Tak więc Sąd Najwyższy wypełnił lukę istniejącą w naszym prawie karnym materialnym. Wypełnił ją, stosując cztery założenia myślowe (1 — wykładnia systemowa, 2 — analogia na korzyść skazanego, 3 — kara zastępcza przyjęta jak zasadnicza i 4 — odwrotna sytuacja niż przewidziana w prawie materialnym).

To dobrze, że SN twórczo wypełnił lukę w prawie. Wszelako luka ta powinna zniknąć, tzn. powinna być wypełniona w związku z przygotowawaną nowelizacją kodeksu karnego.

Aby wesprzeć swe rozumowanie, SN powołuje się na uchwałę SN z dnia 26 października 1972 r. VI KZP 35/72, według której „zaliczenie w myśl art. 482 § 1 k.p.k. na poczet kary pozbawienia wolności kary ograniczenia wolności, odbytej za ten sam czyn, następuje według za-

zasad określonych w art. 69 k.k.”⁴

Jednakże uchwała ta, podjęta w trybie art. 390 § 1 k.p.k. przez skład trzech sędziów SN, ma dość odległą analogię w stosunku do sytuacji prawnej, jaka leżała u podstaw głosowanej uchwały. Przede wszystkim — jak wynika z jej uzasadnienia — została ona podjęta w sytuacji wznowienia postępowania i dotyczyła zaliczenia kary ograniczenia wolności na poczet kary pozbawienia wolności. A więc żaden z tych elementów nie zachodził w sytuacji, na tle której podjęta została głosowana uchwała.

Wspólnym dla obu uchwał jest tylko to, że twórczo wypełniają lukę w prawie w drodze analogii na korzyść skazanego.⁵

IV. Sądzę jednak, że można się pokusić o skonstruowanie tezy na tle stanu faktycznego głosowanej uchwały i drogi rozumowania SN. Brzmiałaby ona, jak następuje:

W razie orzeczenia w drodze rewizji nadzwyczajnej kary grzywny zamiast kary ograniczenia wolności zaliczenie wykonanej kary ograniczenia wolności na poczet kary grzywny następuje według zasad określonych w art. 84 § 2 k.k.

Teza ta byłaby jasna, prosta i zrozumiała. Nie byłaby sprzeczna ze

stanem faktycznym, jaki legł u podstaw głosowanej uchwały. Nie można dociec, dlaczego SN tak swej uchwały nie zbudował, a podjętą uchwałę odniósł do wznowienia postępowania, którego w sprawie nie było.

V. Na zakończenie godzi się przytoczyć pogląd tytana polskiego prawa karnego — prof. Stanisława Śliwińskiego, który w sytuacji, gdy po wznowieniu postępowania zapadnie rodzajowo inna kara, proponował, aby zaliczenie jednej kary na drugą następowało „w rozmiarze ustalonym według słusznej oceny sędziego”.⁶ Może takie rozwiązanie jest rzeczywiście najwłaściwsze (i to nie tylko po wznowieniu postępowania, ale również po rewizji nadzwyczajnej)? Trzeba tak proponowane rozwiązanie mieć na uwadze przy rozważaniach o wypełnieniu luki w naszym prawie karnym. Stanie się to aktualne przy przygotowywaniu nowelizacji prawa karnego. To że proponowane przez prof. S. Śliwińskiego rozwiązanie mieścić się powinno raczej w procedurze karnej aniżeli w prawie karnym materialnym, jest rzeczą bez znaczenia. Ważne bowiem jest to, że byłoby to rozwiązanie całłościowe, a zarazem wykazujące zaufanie do sędziego.

⁴ OSNKW z 1973 r., nr 1, poz. 3.

⁵ Uchwała ta nie była głosowana. Jedynie M. Cieślak i Z. Doda w „Przeglądzie orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego za rok 1973” („Palestra nr 12 z 1974 r.) wspomnieli o niej (s. 91) podając, iż „SN słusznie stwierdził, że zaliczenie (...)” itd.

⁶ S. Śliwiński: Wznowienie postępowania karnego w prawie polskim na tle porównawczym, Warszawa 1957, s. 283—284.